

# Nasza Niwa

Pierszaja Biekaruskaja Hazeta z Rysunkami.

Wychodzić szto tydzień ruskimi i polskimi literami.

Adres redakcii i administracii: Wilnia, Wilenskaja wulica № 20.

cena s pierasylkaju i dastaŭkaju da chaty: na 1 h.—2 r. 50 k., na 6 m.—1 r. 25 k.  
na 3 m.—65 k., na 1 m.—25 k. Za hranicaju: na 1 h.—4 r., na 6 m.—2 r., na 3 m.—  
1 r. Pieramiena adresu—20 kap.

Chto nie zdaleje adzin płacić za „Naszu Niwu“ 2 r. 50 kap. u hod,  
niechaj znajdzie jeszcze kolki ludziej, i wypiszze hazetu chaŭrusam.  
Dzie można „Naszu Niwu“ kupłać ad ahentoŭ, kuplajcie na składku.

## Ziemia i samoupraŭleńnie.

Da 1905 hodu da tak zwanaj „rewalucyi“ i u czasie samaj rewalucii szmat hawaryli ab mużykach i ziamle, pisali sotni kniżok ab hetym. Kożnaja parcija pisała swaju ziamielnuju prahramu, radziła szto treba zrabieć kab wywiaści z biednaści narod, na katorym i fundujecca badaj usio hasudarstwa. Ale ciapier akazałosia, szto usio taki i nia wiadoma, jak pamahczy ziamielnaj biadzie. Prawicielstwo wystawiło swaje plany reform: prodaż ziamli mużykam praz kreścjanski bank, ziemleustraicielnyje komisii, chutary. Ad 1907 hodu, naprykład, na chutary uzdumali razsialieca tolki 101 wioska u Wilenskaj hub., a ūsiaho wiosak u huberni 10 tysiacz 712... Treba skazać, szto czynoŭniki ziemleustraicielnaj komisii pracujuć z usich sił, nie lanujecca, a sprawa idzie tuha. Czamuż heta? A dziela taho, szto treba da hetaj pracy pryciahnuć hramadzkiye arhanizacii; treba dobra paznać maszyneryju mużyckaj haspadarki, kab jaje prawić.

Ale ciapier żywćcio i patreby narodu nastolki pasunulisia ūpiarod, szto tolki szyrokuje ziamskaje samoupraŭleńnie, wałasnoje, pawietowaje, huberskaje i t. d. zmoże praz swaich lepszych wybra-

ných ludziej i s pomoczczu hasudarstwa, paczać rychtawać haspadarku naszaho kraju.

Toje samaje, szto ciapier u Rasiei, było u Niemcoŭ pośle Napoleonoŭskich wojn. Była takaja samaja biednaść mużykoŭ i narodu, jak i u nas. Ale tahdyszniaja pruskaja biurokracija zrazumieła, szto tolki szyrokuje samoupraŭleńnie wywiazie kraj na suchoje miejsca. Niemiecki patryot i wialiki reformatar, baron Sztejn, sastawiŭ zakon ab haradzkiŭ samoupraŭleńni „*Stadtordnung*“ (19 najabra 1808 h.). Na hety ŭžo sposab byli sastaŭleny i druhije zakony ab samoupraŭleńni, kali ŭ Niemieczynie zawiali kanstytuciju ŭ 1848 hodu. Dziela hetaho niemcy ciapier taki bahaty i kulturny narod.

I nasz kraj majeć u swajej historyi ziamielnyje reformy. 350 hadoŭ tamu ŭ 1560-yh hadach zrabili u nas wialikuju ziamielnuju reformu, wydali „wałocznuju ustawu“. Usich mużykoŭ katoryje żyli jeszcze asobnymi dworyszczami na „stałowych“ (kniazia Litoŭskaho) ziemiach pieresialili u wioski na „na wałoki“; zrabili heta pieresialeńnie i nowuju narezku, na miljonach dziesiacin ziamli. Nie žaleju czy dabaŭlali da wałok kazionnaj ziamli. Pry hetym sastaŭlali inwentary, znaczyć spisywali i szczytali skolka u mużykoŭ ziamli, skaciny, dabra, padatkoŭ, kab paznać jakoje bahaćcie u sielan.

Heta wialikaja reforma była зробlena tak dobra i mudra, szto my możem tolki dziwicca. Historyju hetaj reformy apisywaje prof. Downar-Zapolskij. A u Wilenskim archiwie, starych aktowych knih, lażyć szmat dakumentoŭ ab hetaj mała wiadomaj reformie naszaj starašwietczyny. Heta razsialeńnie na wałoki było tady, kali nie było panszczyny jeszcze, a „mierniki“ mieryli ziamlu łykowymi „sznurami“.

A. Ū.

## M A C I.

Nieprywietna cierz wokna

Ńoczka paziraje.

Cicha ŭ chacie—ŭsia siamiejka

Spić dy spaczywaje,

Natrudziŭszy dobra ruki,

Natamiŭszy pleczy.

Tolka matka z wiereciencem

Prytuliłaš k pieczy,

I pradzie, pradzie kudzielku.

Skacze wieraciencie,

I za jej hustyje cieni

Biehajuć pa ściencie.

Na kaminku \* \* \*  
korcz pyłaje,

Złotam iskry skaczuć.

Za wakoncem wiecier chodzić,

Hłucha wierby płaczuć;

Ziabnuć wierby na marozi,

Prytuliŭszyš k stresii;

Śnieham wiecier syple ŭ dźwiery;

Chodzić szum pa lesi...

I pad hety szum trywożny

Dumaje staraja,

A ŭ sled dumkam niespakojna

Wiecier padpiewaje.

\* \* \*

Usio pracnułoš pred waczyma

Biednaje kabiety:

Maładyje dni dziaciny,

Dziawoczyje lety,

Radašć żywicia i niahody,

Swarki, trasianiny—

Ūsio, czym żywicio spatykaje

Kiepskuju czasinu,  
 Usio prypomniłaś stareńkaj.  
 Horka biednaj stała —  
 Haławu na hrudź schiliła.  
 Praści pierestała.  
 \* \*  
 Muż, niaboszczyk, uspłyŭ na dumku  
 Rana śmierć skasiła!  
 Drobnych dzieatak jon pakinuŭ  
 Biez pary mahiła.  
 Żyŭ jon biedna. Spadziewaŭsia  
 Swoj prydbać kutoczek:  
 Chatu wywiaści, ziamielki  
 Prykupić szmatoczek.  
 Bo ahorknuŭ chleb batracki,  
 Żyćcio padjaremba...  
 Dy nia wyjšzoŭ s pad niawoli.  
 Biŭsia wiek daremna.  
 \* \* \*  
 Hasnie korczyk na kaminku.  
 Paciamniela ŭ chacie.  
 Poŭnacznicy pieŭni prakryczali,  
 Dy nia śpić ŭsio maci.  
 Ciahnie nitku. Wieraciencie  
 Z ruk upaŭszy hruknie,

Dy nia śmieła jak uboŭhi  
 Wiecier ŭ dźwiery stuknie.  
 Dumki Dumku padhaniajuć,  
 Nie dajuć pakoju:  
 Usio letajuć nad kabietaj  
 Nudnaj czeradoju.  
 \* \*  
 Uzdychnuła ciażka matka.  
 Ab synku hadaje  
 Szto ŭ turmie, u paniawiercy  
 Karu adbywaje.  
 I za szto? U tołk nia woźmie  
 Biednaja kabietka,  
 Ni zakonoŭ hetych mudrych  
 Ni paradkoŭ świetaja...  
 \* \*  
 Wiecier wyje za wuhłami,  
 Ū kominie hałosić.  
 Kudy tolki dumka taja  
 Matku nie zanosić?  
 Ziabnuć wierby na marozi,  
 Hłucha les hamonić.  
 Dumka dumku wyklikaje,  
 Dumka dumku honić.  
 Jakub Kołas.

## Nacionalnaje adradzeńnie czuwaszoŭ.



U tym kraju, dzie ciacze reka Wołha — u huberniach Nižeharodzkiej, Simbirskaj, Samarskaj i Ufimskej żywie niewialiki naród — Czuczasy. Nia mnoha hetaho narodu, z miljon nabiarecca ich usich i żywuć biedna, bo nieaświeczony jany. I moźeb doŭha hibnuli jany ŭ ciemnacie, kali-b nie lepšyje syny ich kraju, szto zaświacili i dla ich świet wiedańnia — nawuki ŭ rodnaj dla ich czuwackaj mowie.

Mowa czuwackaja padobnaja da tiurkskaj, blizkaja da staroj paławieckaj (połoucy naród szto niekali, hadoŭ tamu s tysiaczu, napadaŭ na ruskije ziemli).

Na rasiejskuju mowu jana saŭsim niepadobna i rozumieć rasiejca czuczasy ciażka.

Woś i nia dziwa, szto nia moh czuczasz zrabicca bolsz aświeczonym, prydbać sabie bolsz świetu nawukaj, bo mała i saŭsim nie rozumiejuć jany rasiejckije kniżki. Wioski czuwackije, jak i mnoha hadoŭ tamu, hinuli ad brudu, ad ciemnaty. Roznyje zababony zaściłali woczy narodu i nie dazwalali jamu szyrej hlanuć na świet toj

jasny, ciemnata pryciskała jaho da ziamli, ciemnata niedawała jamu zmohi wybicca z adwiecznaj biednaści.

Doùhije wieki czuwacki narod żył biez knih u swajej rodnaj mowie. Pierszyje czuwackije kniżki paczali drukawać prawasłaŭnyje misionery. Razam s tym jany zakładali czuwackije szkoły. Tady tolki z narodu stali wybiwacca bolsz zdolnyje ludzi. Ale nie pakinuli jany jaho, jak heta u nas robicca, nie—jany zastalisia na miejscy i paczali pracawać nad adradzeńniem swajho narodu.

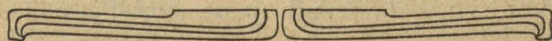
Szmat czaho im treba było zrabieć, szmat czaho jany i zrabili. Piersz za ũsio treba było dać kniżok narodu, kab mieŭ czeławiek. szto czytać, pośle skanczeńnia szkoły, ũ swajej rodnaj mowie czuwackaj. I woś maładyje pracoŭniki złuczajucca ũ roznyje cheŭry zakładajuc wydaŭnictwa.

Napiersz wydajuc kalendary i szmat kniżok ab sielskaj haspardarcy. Pierszy kalendar wyjszoŭ ũ 1901 hadu i s taho czasu wychodzić szto hodu. U 1908 hadu byli wydany nawat cełych dwa kalendary—adzin u Kazani, druhi u Symbirsku. U czasy swabody ũ 1905 hadu wydawali dla narodu kniżki ab roznych palitycznych pytańniach, ab hasudarstwiennem ustrojstwi, jakeje jano jość—i jakeje musieć być, ab lepszaj doli dla naroda. Było szmat wydana takich kniżok, jak napisanych samymi czuwaszami, tak i pierekładnych.

Rodnaje słowa szyrylosia u czuwackim narodzie. Zjawiłasia pa-treba ũ wydaŭni jakois hazety, katoraja by iszła u czuwackuju wiosku, dawała jej wiedamaści ab żyćci narodnym, pakazywała narodu nowyje puciny jaho ahulnamu dobrabytu. I woś, zaradziłasia pierszaja hazeta ũ czuwackaj mowie „Chypor“ („Chypor“ heta pa naszamu hazeta), pierszych miesiacoŭ 1906 hodu. Kirawali jeju s paczatku duchocŭnyje ludzi, ale sami czytacieli prymusili ich pieredać jaje ũ ruki narodnaj intelihiencji, katoraj bliżej da serca stajac narodnyje sprawy. U akciabre tahoż 1906 hoda redakcija „Chypora“ pierejszła da cheŭry szczyrych narodolubcoŭ i wychodziła jana aź da 1907 hoda, zdabyŭszy sabie wialiki kruh czytacieloŭ—prychilnikoŭ. Ale nia doùhaje było jaje życie—z junia 1907 hoda jana była zakryta. I da hetao czasu nia mieli czuwaszzy hazety ũ swajej mowie, aź woś aposz-ni czas prynios nam czutku szto „Chypor“ znoŭ budzie wychodzić. Widać nia mohuc ũžo czuwaszzy abyjścisia biez swajej ũlasnaj hazety.

Szmat cikawaho daje nam historyja adradzeńnie czuwackaho narodu. Małeŭki narod biez nijakaj kultury, biez historyi, wiek maŭ-czaŭszy tak szczyra biarecca za wyrableńnie ũlasnaho nacionalnaho życia. Sztoż tady rabić nam biełorusam, wialikamu 10 miljonnamu narodu. Ci nie musieć być nasza sprawa szmat lepiej pastaŭle-naj? Tak, musieć, a mo kali i budzie... A pakul szto my taki dobra umiem spać, dy czas ad czasu s prasoŭnia pahladać na zdabytki susiedzióŭ!

S. Jasionowicz.



## JUDAWO POLE.

(Narodnaje apawiedańnie).

Nad Jeruzalimam spuściłasia straszna nocz—pawiesiūsia Juda. Ū horach stahnaŭ wiecier, usiudy razliłasia nieprahladnaja ciemń—ciażka stała ű pawietry.

Ludzi chawalisia ű kamiannicy, wiarbludy chawali hałowy ű piasek, jak by czujuczy, szto skora padymiecca haraczaja bura—samum.

Juda pawiesiūsia ű poli, kuplenym za 30 srebnikoŭ, katoryje uziatŭ za zradu. Kali abyčny samaubiūca nakładaje na siabie ruki,—cieła jaho chawajuć miłasiernyje ludzi.—Nie tak było z Judam cieła jaho nadarwałasia pasiaredzini i űsie wantroby zwiesilisia.

A burliwaja noć ješče bolej zhuściłasia nad brydkim trupam zradnika. Ciomna i duszna było kruhom jaho jak u mahili i strašny nieuzmahotny smorad razściłausia daloka wa űsie baki.

Kaliż razwidnieła i bura scichła, to wiecier usio ješče kałychaŭ wisielnika ludzi, tolki zdaloku i sa stracham pazirali na jaho i űciekali.

Pakinuty usimi doŭha wisieŭ trup,—czornaja kroŭ kapala z jaho na wypaŭšyje wantroby. Kruhom nie zastałasia ni wodnaho żywoha stworu, nawet czerwi hidzilisia strašnaha kormu, nawet muchi nia lotali nad spiokszejsia krywoj jaho cieła.

Tady stada waron, lacieŭszaje z Zachodu,—spuściłasia na haławu i hołyje pleczy Judy. Jany kluwali jaho czornymi dziubami i wisielnik pad udaram ichnich dzjuboŭ kałychaŭsia jak żywy. Jany kluli jaho żywot i pili czornuju kroŭ i brydki hnoj. I zwaliūsia na ich straszny praklon! Jany padnialisia ű pawietre i muczełyje sudarhami palacieli nad ziemloj. A jak lacieli jany z horła ich kapala na ziemił kroŭ i hnoj, bo nie dapuścił Boh, kab cieła zradnika stało ich kormam. Straszna kraczuczy lacieli warony i kudy padali krópli Judawaho hnoju, tam naradzaŭsia zradnik swajho narodu.

O nieszczęście! Na biedny kraj nasz padali kropli Judawaj krywi hustym daždžom. Niaŭžoż ty, darahaja ajczyzna wieczna budziesz Judawym polem.

Pa sławacku napisaŭ Swietożar. Rurban Wajanski.

Na nasz u mowu pierakłaŭ B—cz.

---



---

## Z naszaho żyćcia.

### III.

Praciŭniki adradzeńnia kultury biełaruskaj na űsielakije sposaby starajuca zahłuszyc űsio razrastajucyjsia ruch adradzeńnia biełaruskaho narodu. Kab ruch hety pahańbić u waczach narodu, puskajuć roznyje bałamutni, roznyje niepraŭdy. Kažuć, bytcam mowy bieła-

ruskaj sašisim nima, a jošé tolki niejkaja mieszanina sloŭ polskich i ruskich biez nijakaho zwiazku. Ale szto-b ni kazali pracuŭniki naszy, zaciemnić praŭdu jany nie zdalejúc, bo praŭda astaniecca praŭdaj zašisiody, i mowa biełaruskaja, horszajad hetaho nie staniecca, ani budzie miensz darahoj nam, bo Ź krotju dziadoŭ i prašćuroŭ ciacze jana ũ naszych Źylach i nam jana tak sama doraha, jak niemcu niemieckaja, francuzu francuzkaja. A kali chto i maje jaje za horszaju czym swaju mowu, to-Ź jaho nichto nie prymuszaje hawaryć pa naszamu, a kali my sami mieŹ saboj haworym u hetaj mowie, to heta Ź nasza ũlasnaja narodnaja sprawa.

Praŭda szto za aposznije 200—300 hadoŭ mowa biełaruskaja nie razwiwalasia, bo bahaciejszyje stany—bajary i szlachta pajszli za czuŹoj mowaj kulturaj i nawukaj, swajej atćurašsyzsia. Prybiaroh jaje ũ Źyćci tolki harapasznik muŹyk. U kurnaj chaci prachawaŭ hetaje najbolszaje nasze narodnaje bahaćcie; ale nia tolki muŹyk prachawaŭ biełaruskaju mowu, prachawali jaje jeszcze i staryje knihi, katoryje wialikaj pracaj i kosztam drukawali naszy, pamiaci hodnyje, prodki, prachawali jaje jeszcze niezliczonyje dakumenty pisanyje za karaloŭ litoŭskich i polskich, mowaj naszaj biełaruskaj.

Ab naszym slaŭnym proszłym kaŹe biełaruski piešniar-Wasil-Wasilok:

„Slaŭna nasza proszlašć! mowu szanawali;—  
Nie czurałaš joju Polszcza i Litwa,  
U joj prawowališ, knihi ũ joj pisali,  
Byŭ czas, nie czurałaš joju i Maskwa“.

Tak, mowa Biełaruskaja, rana razwiłasia,—raniej za polskuju i rasiejскую. Rasiejcy i palaki wuczylisia z naszaj mowy, a nia my z ichniaj, a szto naszu nawuku i kulturu zahłuszylu czuŹyje, to tak sama nie wina nas, sielanskaho stanu, ale wina stanoŭ tych, katoryje panawali nad nami i lohka, jak pastały, pieramieniac mahli swaju wieru,—narodnašć i mowu na czuŹuju.

Niupraŭda szto bytcam u biełaruskaj mowi szmat polskich sloŭ, bo raz nasza nawuka starejszaja za polskuju, to nia my karystali z polskaj mowy, ale palaki z biełaruskaj. Bo biełaruski pierekład biblii drukawaŭsia na 40 hadoŭ (1517 h.) raniej czym polski, bo ũ samym sercy Polszy-Krakowi nia polskaja drukarnia była pierszaj ale biełaruskaja; bo statut (zakony dla ũsiej litwy i Rusi) układaŭsia i drukawaŭsia piersz pa biełarusku, a poše z biełaruskaj mowy rabili pierekład na polskuju i razam s tym pryjmali biełaruskije sloŭy ũ polskuju mowu celikom; ũreszcie z biełaruskaj mowy karystali palaki naszaho kraju piszuczy pozwy sudowyje i roznyje akty i iznoŭ pryswaiwali sloŭy biełaruskije. Tak sama, zachodnie-ruskije piereklady Biblii i psatyroŭ iszli ũ Rasieju.

Niupraŭda, bytcym biełaruskaja mowa niezdatnaja i biednaja, ũ katoraj niamoŹna pisać reczej mudrych. Niupraŭdu hetu zbiwajuć sotni kniŹok starych, napisanych mowaj biełaruskaj lohkej i pieknaj, zbiwajuć mudryje ustawy statuta Litoŭskaho i szmat dr. rećej.

Mowa nasza, heta skarb nasz bahaty i piekny, a darahi i miły nam zatoje, szto jon nasz rodny. Heta spadszczyna, katoraja astalasia ad dziadoŭ i praszczuroŭ naszych i my jaho pawinny lubić i szanawać, nie zwaŭajucy na źwiahu praciŭnikoŭ naszych Ludziej ciomnych abo zbałamuczenych, treba staracca ašwieczać szyraczy pamieź ich luboŭ dla rodnaj ziamli, ajczyzny naszaj;—da mowy spradwiecznaj naszaj Bielaruskaj.

Wincuk Citowicz.

## Nasz handel z zahranicaj.

(Pa knizie prof. J. Ch. Oziorowa.

Czym dalej, tym bolej razwiwajecca handel na šwiecie. Roznyje hasudarstwy mieniajucce adno z druhim swaimi tawarami i dabrom.

Woś naprykłađ ŭ 1905 hadu handel ŭsiaho šwieta mieŭ abarotu na 5440 miljonoŭ funtoŭ sterlingoŭ (adzin anhlicki funt sterlingoŭ heta—10 rubloŭ), t. j. ŭsie tawary, što byli pradany i kapleny ŭ hetym hadu kasztawali stolki hraszej. Ŭ usieswietnym handlu raznyje hasudarstwy mieli taki abarot: u koźnym rublu ŭsieswiewawoha zrabili abarotu.

Anhlija . . . . .	15	kap.
Anhlickije ziemli (kałonii) . . . . .	11	„
Niemiecczyna . . . . .	11	„
Ameryka . . . . .	10	„
Francija . . . . .	7	„
Holandyja . . . . .	7	„
Belhija . . . . .	4	„
Aŭstryja . . . . .	3	„
Rasieja . . . . .	3	„
Argentyna . . . . .	2	„
Kitaj . . . . .	2	„
Japonija . . . . .	1	„
Hiszpanija . . . . .	1	„
Druhije mienszyje hasudarstwy razam . . . . .	21	„

Rasieja najbolszaje hasudarstwa ŭ šwiecie maje handel mienszy czym Belhija, katoraja pa wieliczynie budzie mienszaj ad naszaj huberni.

Wywieźła Rasieja ŭ druhije hasudarstwy ŭ 1906 hadu razam na 999 miljonoŭ, takich tawaroŭ:

Pszanicy . . . . .	205	miljonoŭ rub.
Jaczmieniu . . . . .	100	„ „

Lesu . . . . .	98	miljonoů rub.
Lonu . . . . .	61	" "
Jajek . . . . .	56	" "
Atusa . . . . .	51	" "
Źyta . . . . .	48	" "
Masła . . . . .	44	" "
Raznych syrych tawaroů . . . . .	40	" "
Fabryčnych wyroboů . . . . .	31	" "
Roznych charczoů . . . . .	26	" "
Makuchoů ad siemieni . . . . .	25	" "
Gazy i niefti . . . . .	23	" "
Atruboů . . . . .	22	" "
Nasieńnia . . . . .	20	" "
Skuratoů . . . . .	19	" "
Skur . . . . .	17	" "
Źywioły raznaj . . . . .	17	" "
Koniej . . . . .	11	" "
Wońny i szoůku . . . . .	11	" "
Piańki . . . . .	10	" "
Raznych raślin . . . . .	10	" "
Harochu . . . . .	10	" "
Kukuruzy . . . . .	10	" "
Muki pszonnaj . . . . .	9	" "
Źaleza razn. . . . .	8	" "
Muki arŹanoj . . . . .	8	" "
Druhoħa chleba . . . . .	7	" "

Razam pradała tawaru 999 miljonoů 387 tysiacz.

Pa hatunkach tawaru z Rasieji wywozicea:

Charczewych prypasoů na . . . 597 miljonoů rub.

Nia wyroblenych materjałoů na 343 " "

Rasieja kuplaje u druhich hasudarstwach tawaroů na 618 mil. rub., u liczbu katorych uchodzić szmat tawaroů wyroblenych z rasiejskich syrych materjałoů.

Pradaje Rasieja na 380 mil. rub. tawaru bolsz, jak kuplaje sama. Robić jana heta nie ad wialikaho bahaćcia. My wywozim dabro, a samim nie chwataje chleba, wywozim gazu, a sami siadzim ũ paciomku.

My tanna pradajom nieabroblenyje materjały, bo nia moŹem zawiásić swaich fabryk. Pradajom bolsz, jak kuplajem kab dabyć zołata u hasudarstwa. U nas na hranicy, 6 tamoŹniaů, płacicea za zahranicznyje tawary wialiki akcyz, kab strymać prywoz tawaroů. Ale ad hetaj apiekunskaj (pakrawicielstwienaj) tamoŹennaj palityki czasami mała karyści i kuplajuczym, i fabryk u nas heta nie padymaje.





Biełarusy z nad Prypieci (Paleszuki).

## Trochi ab kurhanach.

Kraj Biełaruski (asabliwa Mahileŭskaja hub.) nia maje in-szych ũspaminkoŭ staryny aprocz kurbanoŭ, szto jak niamyje űwiedki byłoha űycia pilnuje Bierahoŭ wialikaho Dniepra i jaho niezliczonych pieratokoŭ. Nutro hetych wiekawiecznych mahił prachawała da naszaho czasu starynnuju pasudu, zbroju, bronzowyje i miednyje branzaletki, piarścionki, paciarki, a űsio heta i dawodzić, szto mahiły hetyje nie z francuzkaj abo szweckaj wajny, jak dumaje nasz narod, a naszych dziadoŭ-sławianoŭ: krywiczoŭ i drehowiczoŭ.

Kaliŝ to, boleĳ 1000 hadoŭ tamu nazad, kraj nasz byŭ niezasie-leny i pakryty wakoł lesam i bałotami. Tady to i pryplyli dziady naszzy pa Dniepru i jaho pieratokach u naszzy baćkoŭszczyń—Biełarus i razsielilisia pa bierebach hetych rek. Treba pomnieć, szto nija-kich daroh aprocz wodnych tady nie było, dyj patrebnyje jany byli dzieła taho jeszcze, szto dziedy naszzy wiali űžo handel s susiedziami, zbywajuczy swoj miód, wosk i űwiernyje skury. Aprocz taho, reki dawali rybu i miejsce schowu ű czarocie ad worahoŭ.

Na adleħaćci 4—16 wiorst siemjami sialilisia jany i rabili haradziszczy, t. j. placy abkopanyje, czuć űžo ciapier widnymi, ziemlanymi

wałami. Tut jany żyli, radzilisia i pamirali. Kali pamiraŭ starszy ũ rodzie—to cieła jaho palili na ahniu, czasta razam z jaho żonkaj i lubimymi reczami, i nasypali mahiłu-kurhan. Czym slańniejszy byŭ niaboszczyk, tym i bolszy ziemlany ũspaminak uznasili nad im.

Prajszli wieki, rasyपालisia wialikije budynki, tolki hetyje mahiły ucaleli ad zahuby, ale i tut cikawy ludzki rozum zachacieŭ dawiedacca, szto chawaje ich nutro. I woś archeołohi (wuczonyje ludzi, szto dachodziać staryny), mnoha razryŭszy takich kurhanou, adkryli nam ich tajemnicu, adkryli toje, ab czym dańniej byli tolki, ciomnyje i mylnyje dabadki.

Niedaŭno razryli archeołohi starynny kurhan ũ *Mahileŭskaj hub.*, *Klimawickaho pawietu u w. Trościnnie*, na ziemle pamieszczyka Humin-skaho. Znajszli tutaka starašwieckije z hliny (dla jady) harszczki i roznyje dziawoczyje prykrasy.

Mahił hetych pa bierahoch reki Biesiedzi i inszych jość wielmi mnoha, jak by chaty ũ biełaruskaj wioscy, stajac jany adna kala adniej i tolki staryje parossyje na ich sosny, schiliŭszysia wysokimi szczytami, cicha, cicha hamoniać pamieź saboj.

Bratki sielanie, szanujcie hetyje mahiły-kurhany bo tut leżac kości naszych dziadoŭ. Nie razorujcie ich biez liszniej patreby i nie raskapywajcie, bo heta sprawa wuczonych—archeologoŭ.

K. Bor—icz.

## Ab usiom pa trochu.

Kali drukawałasia pieršaja biełarуска Biblija? Pieršaj drukawanaj knihaj była Biblija Gutenberha; — hetyż samy Gutenberg pieršy i wydumaŭ druk, a da jaho knihi byli pisanye rukoj. Wydrukawaŭ jon hetu pieršuju knihu ũ 1455 h. u horadzie Niurenberhu.

U biełaruskaj mowie pačali drukawacca knihi ũžo na 28 hodu pośle Gutenberhowaj Biblii, spierša hłaholicaj, a praz 10 hadoŭ i, sławjanskimi literami (kirilicaj).

Ŭ zachodnaj (biełaj) Rusi ašwieta, jak na tyje časy, stajała wielmi wysoka; patreba drukawanaho słowa była tak wialikaj, što Zachodnia-Ruskije lepšyje ludzi, kab zdawolić dnchowyje patreby

swajho kraju załażyli drukarniu. Pieršaja Biełaruskaja drukarnia była załožena ũ Krakowi. I ũ 1483 hodu wyjšła z hetaj drukarni pieršaja biełaruskaja kniha „Tryod cwielnaja“ a ũ 1491 hadu, drukawałasia ũ Krakowi ũžo druhaja biełaruskaja kniha „Oktoich“.

Pieršaja Polskaja drukarnia załožena była także u Krakowi ũ 1505 hadu, jak bačym, praz 22 hady pośle nadrukowańnia pieršaj biełaruskaj knihi.

Z sławjanskich narodoŭ pieršyje drukawali Bibliju Čechi, ũ 1488 hadu; druhaja z čerady Biblija Biełaruskaja drukawałasia ũ 1517 hadu ũ Prazie, trećcija Krańskaja u 1555 h.; a čaćwiortaja—polskaja Biblija, drukawałasia ũ 1561 h. u Krakowie; Litoŭskaja Biblija drukawałasia ũ 1590 hadu

u hor. Kienihsberhu, Łatyškajaja ũ 1587 h. u Ryzie.

Pierszaja Biełaruskajaja Biblija pieretłumačena była z łacinskaj mowy na Biełaruskaju Franciškam Skarynaj z Połocka. Francišk Skaryna maładym chłapcom prybyŭ z Połocka ũ Wilniu, kab prydbać sabie nawuki. Praz swaju zdolnaść, zwiarnuŭ uwahu ludziej bahatych, katoryje i zaapiekawalisia im; bolš za ũsich cikawiŭsia Skarynaj Burhomistr (haławawa) Wilenski, Jakob Babič.

Kali Francišk Skaryna skončyŭ nawuki u Wilni, Babič swaim koštam pasłaŭ jaho wučycca wyšejšych nawuk u Krakouškuj Akademiju. U Krakowi Skaryna atrymaŭ stopień doktora medycyny i štuk pieknych. Wysokije nawuki Skaryny i abšyrnaje wiedańnie zwiarnuli uwahu Biełaruskich wialmož, katoryje šukali tahdy čelawieka znajučaho wyšejšyje nawuki, katory padniaŭsia bierakłaści Bibliju. Skaryna zhodziŭsia na hetuju wialikaju pracu i praz kolki hadoŭ dakanaŭ jaje. Widać tahočasnjaja Krakouškajaja biełaruskajaja drukarnia była za mała dla drukawańnia Biblii, dziela taho Skaryna paječaŭ drukawać jaje aźno u Českuju Prah, hdzie i pačaŭ druk ũ 1517 hadu, a pracawaŭ tam da 1520 h. Tym časam u Wilni starańniem tahož Babiča załoženaja była wialikajaja drukarnia. Tady Skaryna wiarnuŭsia ũ Wilniu i tut užo dakončyŭ druk Biblii ũ 1525 h.

Aproć Biblii Skaryna wydaŭ kolki druhich ješće knižok: „Kanonik, „Psaltyr“ i insz.



## Rady dla haspadaroŭ.

—o—

Wiadoma što čelawiek biaz soli abyjścisia nia može;—tak sama i koźnaja żywiola patrebuje soli k swajmu kormu, kab korm hety byŭ strańniejšy i kab żywiola zdarowaj była. Wučonyje haspadary rabili woš takije próby: stawili kolki karoŭ u chleŭ i dawali adnym korm zasaliŭšy, druhim saŭsim biez soli. Praz miesiac tyje karo wy, katorem dadawali u korm sol, šmat paprawilisia na cieli, šersć na ich zrabilašia hładkaj, bliskučaj,—dawali bolš małaka i byli šmat wiesialejšymi za tych karoŭ, katorem niedawali soli. Proba heta pakazała, što kabskacina była zdarawiejšaj, treba jej dadawać u korm soli. U koźnym kormie: sienie, kaniušynie, sałomie, jość małaja dola soli, katoruju rašlina wyciahiwaje z ziamli, ale soli hetaj mała dla żywioly kab mała jana saŭsim zdarowa hadawacca. Pa siolach zdarajecca bačycć jak żywioly waročajučysia z pastwy šukajucć sami sabie soli: karowy i awiečki astanaŭliwajucca hramadami pry damoch i ližuć padmuroŭki, hryzuć kości, sukonyje skumaty, ližuć pasled ludzki,—awiečki zhryzajucć adna u druhoj woŭnu, koni — hryzuć jašli i žołoby započenyje. Žywiola sama starajecca znajsci sol, a wiadoma nie razumaje stwareńnie, zamiast pamahcy; časta tolka škodu sabie robić: karowy, naprykład, časta dawiaacca kaściami, awiečki pałkajucy woŭnu chwarejuć i padychajucć, koni hryzućy drewa psujucć sabie zuby.

Woš i wychodzie, što dobry, dbały ab swajej żywioli haspadar, ławinien dadawać sam soli u korm.

Treba tolki aścierehacca kab nie pieredać lišnie, bo heta, tak sama škodzić.

Koniam i karowam treba dawać 2—3 łoty (u funcie 32 łoty), soli ũ dzień na haławu, awiečkam i šwiniam nia bolš 1 łota. Sol možna dawać żywiołam paliwajučy salonaj wadoj suchi korm i, možna salić adrazu ũwieš zapas kormu, skladywajučy ũ puniu z wosieni. Na 10 pudoŭ siena sypiecca dwa-try funty soli.

J. Buda.



## Z pieśniu bielaruskaho mużyka.

\* \* \*  
Hnusia pracuju paku nie parwiecca  
Mnie życio, jak sahnjušzaja nić;  
A kab wiedaŭ, szto stolki pralilecca  
Majho potu, nie staŭ by i żyć.

Attaptaŭ sotni wiorst piechatom ja,  
Budawaŭ ja darohi, masty;  
Liŭsia pot moj, jak rezaŭ na kom ja  
Płuham hleby suchije płasty.

Pracawaŭ nad piaskom nad dryh-  
woj

I nia mała tam wyciarpieŭ muk,  
I nia prydziecca mnie pad ziemloj  
Hetych czornych saromicca ruk.

A kanać užo czas: pot i slozy  
Mnie życio niby myszy hryzuć,  
Hore hnie, jak miacielica łozy,  
Čeły wiek nie daje mnie dychnuć.

Szczaście ž hlanie i ũ dal prania-  
siecca,

I mahu ja ab im tolki śnić...

Dyk niechaj že, niechaj sabie  
rwiecca

Mnie życio, jak sahnjušzaja nić.

\* \* \*

Maksim B—wicz.

Jarastauł.



## Z Bielarusi i Litwy.

—o—

Č czytać jak polskaje CZ.  
Š czytać jak polskaje SZ.

(Ad našych karespudentou).

W. Nowosiady abo Kijany. Ru-  
kojnskej wołaści Wilensk. paw. —  
Wioska heta, štoś z 15 chat, a  
kala 140 duś z małymi i kabietami.  
Ŭsie biednyje. Jośe tolki adzin  
taki, što sam nie pje, i nie jeśe,  
a i u druhoha hatoŭ z ruk wyr-  
wać jadu, dyk jon i wielmi baha-  
ty; jośe štoś para i dobrych has-  
padaroŭ; značyć i nie skupych, i  
nie razkidliwych. Woś hetakich  
druhije nia lubiać, u lżyczy wady  
ich utapilib. Praz hetakuju złośe  
niedaŭno adzin susied siakieraj  
razsiek žebry byku Juzuka Žu-  
koŭškaho.

Šmat majuć patenty ćwiaroza-  
ści, ale heta im nie praškadzaje wy-  
pić što tydzień 4 harcay wodki na  
wiosku i piwa stolki, skolki jaho  
żyd za 4 razy zdaje prywieźci  
z Wilni. Hetuju piwauju żyd i  
załażyŭ nidaŭna na prošby mała-  
dzieży wiaskowaj, bo im mała,  
što za wiarstu ũ m. Rukojni jośe  
až 5 piŭnych i ich časta asuśu-

juć. Hazety ž tut nihto ni čyta-  
jeć, kažuć; nima z ich karyści?

P.

W. Hruzdowo, Wilensk. hub.  
Wilejsk. paw. Niewiadomy čela-  
wiek zabrausia ũ kwateru pačto-  
waho čynoŭnika, zabraŭ tam rečy  
pačtyljona. Paklaŭ i zwiazaŭšy  
ich wylez praz wakno ũ sad. Pryj-  
šoŭšy ũ chatu i nie trapiŭšy re-  
čeju pačtyljon wyskočyŭ u sad i  
tam uhledziŭ nie wiadomaho, što  
razam z kradzienymi rečamiležaŭ  
pad karčom i spaŭ. Złodzieja ary-  
štawali, ale heta musi jakiś war-  
jat.

*Miedynski.*

Woložyn, Wil. hub. Ašm. paw.  
U naše miastečka ũžo trecej raz  
dawiedujecca pažar. Hetym razam  
zhareła „na dału“ 5 żydoŭskich  
damoŭ z usimi prybudoŭkami i  
sialiba haspadara Marcina Kara-  
bana ale nia ũsia, bo ũ jaho asta-  
lisia humno i chata, a chlawy i  
šwiran pajšli z dymam i heta ũsio  
z ruki błaħoha čelawieka. Ale he-  
tym razam zdajecca nie pawinna  
uwajścisia za štuku, bo zlawili  
adnaho małajca z siala *Burniejak*  
Michasia Palešuka jak jon, pad-  
smaliŭšy chleŭ u daławoha żyda,  
uciekaŭ u pole. Heta małady chła-  
piec i jamu treba było sioleta  
stanawicca na pryzyŭ, byŭ u  
Piecjarburzi i tam musić nawu-  
čyŭsia hetaj štuki; jon ciapier sia-  
dzić u Ašmianach u kletcy i ba-  
dać što ũžo adtul jaho niapućać.  
Niedaŭna ludzi dobrej woli rabili  
teatr na biedniejšych paharelcoŭ  
i adbywaŭsia jon u skarbowym  
šwirni praz dwa wieczary. Sabrali  
šmat hrošej, bo kožny išoŭ pa-  
hladzieć nia stolki z cikawaści,  
skolki z achfiery.

U hetym časie byŭ u swaim  
majontku *Waložyni* dziadzičny pan  
hrab Tyškiewicz i da jaho prycho-

dzili z prošbami ũsie paharelyje  
i pahalelyje i jon kožnamu pamoh  
pa trochu. Dobry heta pan, nie  
taki jak druhije. Tolki kažuć, što  
jaho sprawy drenna stajać, bytcam  
jaho „łapatenty“ ũwiali ũ kabaŭ,  
z katoraj jamu trudna wykrućicca.  
Ciapier jon namahaje ũsio lesam,  
ale i les ũžo wielmi pierapałaskaŭ-  
sia. Ciapier to ješće joŕe u wolu  
i droŭ i biarwiennia, ale paždaŭšy  
nia budzie z czaho a ni budawać  
chat, ani tapić čym u piecach.  
Chiba budziem stawić budynki z  
hliny, a tapić torfam bo hetaho  
bahaćcia kala nas u wolu, tolki  
treba umieć jak za jaho ũziacca.

*Stary Ułas.*

M. Waložyn, Wil. hub. Oš-  
miansk. paw. Našy chłopczy nie-  
ta paraspuskalisia zanadto. Ad  
raboty paadwykali, ciahajucca pa  
dzieŭkach dy pa šynkoch i dnioŭ  
i nočcu spačynku nie majuć. Cia-  
žka hladzieć na ich starejšym lu-  
dziam.

*T. Hu—ka.*

Trabskaja wolaść. Ašmiansk.  
paw. Wilen. hub. Ciomnaja naša  
trabskaja wolaść. Lud tutejšy  
ješće mocna wieryć u znachoroŭ  
i šeptunoŭ i kali zdarycca jakajaš  
chwaroba, to pierš za ũsio da zna-  
chara žwiertajucca, a tolki ũžo ũ  
jakimś asobnym zdareńniu jedzie  
da doktora. Praz ciemnatu mno-  
žycca u nas i złodziejstwa.

= u folwarku *Torosianowo* pan  
Tobienski załażyŭ tartak (pilniu),  
Budzie jakiś zarobotak narodu  
kala piłki lesu.

*J. Muraška.*

Minsk. Zlawili cheŭru, što raz-  
mawitymi šelmoŭstwami wyzwa-  
lała maładych chłapcoŭ ad wajen-  
naj słuźby. Šmat зробlena oby-  
skoŭ i areštoŭ.

W. Jokše, Kowiensk. hub.,  
Rosiensk. paw. Našy sielanie sami,  
biez nijakoj pomačy ziemleustra-

cielnaj komisii razsielajucca na chutary. Chacieli razsielicca šmat raniej, ale nie mahli znajsci kamornika, dy i ciapier ledźwie wyszukali. Rabota idzie borzda dziakujučy dobray pahodzie i tamu što sielanie na nowych miejscach chočuć siejać na zimu żyta:

**Dźwinsk.** Akružny sud razhledaŭ sprawu Šymana i ješče 10 čelawiek, što jany u časie swabody ababrali sabie sud ahulnym wybarnym prawam. Sud aštrafawaŭ usich winawatych na roznyje summy ad 10 da 20 rubloŭ.

**Kiejdany.** Kowiensk. hub. 1 akciabra atkrywajucca u nas sielaska-haspadarskaja wystaŭka drobných haspadarou. Wystaŭku robiac takije haspadary što majuc nia boľš jak 100 dziesiacin ziamli.

**Stuck.** Minsk. hub. Na pračystuju, našy miejscowyje chłopey pajsli na hryby u haradzki les. Tam tak sama zbirała hryby maładziož u wioski. Pamiž pieršymi i druhimi pačałasia swarka, a pašla dašło i da bojki, padčas katoraj adnaho wiaskowaho zranili nažom. Pryjechała palicija i taho što zraniŭ aryštawała.

I ciapier adzin ablity krywioj pamiraje, a druih marnieje pad zamkom!... Ciažka hladzieć, jak mnoha ješče u ludziej źwierstwa.

*A. Haj.*

**W. Miešyčy,** Minsk. hub. i paw. Rubieźiewickaj woľ. Ciažka prychoďcieca żyć našym sielanam. Ziamli mała, zarabotkoŭ staronnych sašisim nima, a kali i zdarajucca, to tolki takaja za ich plata, što nawat na adny charčy nie staje. Biedujuć tak našy mużyki praz toje, što pamiešyčykajaja ziemia ciesnym kalcom akružyła susich staron ich 4 wioski. Pry takich warunkam mużykam niema kudy

iści na rabotu, aproč jak da swajho pana, a tam nawat u letku płaciać kascu ũsiahu 25—30 kapiejek. Biednašć honić narod šukać choć i tannaho zarabotku. A fabryk nima, zarabić lišniuju kapiejku nihdzie nia možna. I biedujuć mużyki, wyjeźdźajuć ũ Sybir. Jeduć ziemli šukać, ale i attul waročajucca—tam tak sama tołku niema. *W. Sa—to.*

## Z markotnaści.

Pahladzi ũ wakonce  
Na rabinku hetu,  
Kolki szle joj sonce  
I ciepla i świetu.

Rado soncu dreuce—  
Zielaniej śmiajecca,  
A mnie tolki serce  
Krouju ablijeccu.

Oj, mnie siracinie,  
Horkamu biedniazie  
Ŭ dziurawaj chacinie,  
Ŭ dziurawaj siermiazie  
Nie bliśnie, nie hlanie  
Ŭ woczy jasnašć heta,  
Jak nie ũstać zarañnie  
I ũ zimu, i ũ leta.

Źirni-ž choć raz, sonce,  
Z wysokaho nieba,  
Hlañ ka mnie ũ wakonce—  
Chaczu świetu, chleba.

*Elpe.*

## Z usich staron.

**Piecierburh.** 18 sienciabra hetaho hodu minuła sto hadou jak była učyniena zhoda pamiež Rasiiej i Šweciej, pa katoraj Wialikaje Kniaźstwo Finlandzkaje

pierajšo pad ũlašć Rasiei. Časopisi rasiejskije i finlandzkije šmat pisali ũ sprawie hetaj hadaũšćyny: prawyje rasiejskije hazety damahajucca kab atabrać ad finlandii usie prawy i saũsim zlučyć jaje z Rasiejaj.

Pašla letniaho adpačynku, hetymi dniami, sabraũsia ũ Hielsingforsie Sejm Finlandzki. Bolšaja častka deputatoũ nia choće i słuhać ab jakich tam niebudź ustupkach z prawoũ Finlandii.

A tym časam „Rada ministroũ“ letam prahladała usie zakony Finlandzkije, pastanoũlena było apracawać nowy paradak wydawańnia zakonoũ ũ sprawach a hulna-hasudarstwienych i naznačyli da hetaho asobnuju komisiju zloženuju z Rasiejcoũ i Finlandcoũ. Rasieja choće uziac sejm finlandzki pad swoj kontrol. Zrozumieũšy heta finlandzki senat padaũsia ũ atstaũku, choć i tak, praz leta pracawała tolki paławina senatoroũ (starofiny-konserwatory). Druhije raniej padali u adstaũku. Usie z wialikaj cieka-wašćiu čekajuć, što budzie dalej.

= U Hasudarstwienaj Radzie paćali užo hawaryć ab zakonie swabody religii. Bolšaja častka členoũ staić za tym, kab zakon ab swabodzie religii ahranićyć tym, što kab z chryścijanskaj religii niamožna było pierechadzić u nie chryścijanskiju.

**Piecierburh.** Tutejšyje hazety pišuć, bytcam z atkryćciem Hasud. Dumy maje być parušena sprawa ab skasawańni kary śmierćci. Pawedłuh prawicielstwienaj statystyki ũ 1908 hadu Wajenna-akružnyje sudy bolš za usio wyniešić śmiertnych pryhaworoũ; — usiaho ũ hetym hadu prysudženo na śmiarć 2,569 čelawiek.

= Hłaũnaje upraũleńnie tur-

mami padało atćot u Hasud. Dumu, ũ katorym pakazywaje, što ũ budućym hadu buduć budawać nowyje turmy ũ Błahowieščensku, Piecierburhu i Charkowi; pierėbudowywać u Chiersoni, Saratowi, Wołohdzie, dy ješće padaje projekt, kab pabudawać turmy ũ Bielastoku, Syzrani, Nižniedziwicku, Nižnim Nowhorodzie i Rostowie na Donie. Na ũsie hetyje budoũli upraũleńnie turem prosić 3 miljony 500 tysiać rubloũ.

**Piecierburh.** Za apošni tydzień Wajenna akružnyje sudy *pryhawaryli na śmierć*: U Kremienčuhu — 10; Wilni — 6. Usiaho — 16 čelawiek.

**Skazniki:** ũ „Jelizawietpoli adnaho.

**Nałazyli štrafy:** na „Уральскій Край“ — 300 r. na „Еженедѣльникъ“ — 800 r.

**Kijew.** ũ ukrainskim klubi adzin biełaruski pisar poznajomić ukraincoũ z litoũskim i biełaruskim nacionalnym adradzeńniem. Budzie čytać u biełaruskaj mowie.

**Hrabiežstwa.** Za apošni tydzień znoũ pašyrylisia u nas roznyje hrabiežstwa, tak u *Irkuckaj huberni* ahrabili niejkaho Łosiewa na 60 tysiacz rubloũ, ũ *Astrachani* u arcielšćyka atabrali 6 tysiačoũ 850 rubloũ, na st. Pierkwariy ũ finlandii 10 čelawiek zabrali u tamtejšaha sudzi 8 tysiačoũ rubloũ.

**Parubki.** Ministerstwa wyrablaje nowy zakon, što ješće macniej budzie karać parubšćykoũ kazionnych lesoũ, bo, jak danosiać z usich staron miejscowyje lešničyje, za apošnije časy parubki drewa ũ kazionnych lesoch zdarajucca ũsio čašćiej i čašćiej.

**Warsawa.** Kali wiali na šy-bienicu asudženaho na karu śmierci Janku Lange, to jon pa darozie zwarzacieũ. Karu tymčasam

zatrzymali, a Lange atwiazli ũ balnicu.

**Ryha.** Sudziebnaja pałata razhladała sprawu 7 čelawiek, katorych winawacili ũ tym, što jany ũ 1905 hadu należyli da rewolycyonnaho sudziebnaho trybunału. (Wybranaho narodnaho sudu). Usie 7 apraŭdany.

**Hišpanija.** Hišpanskaje wojska kolki razou ũžo pabiło Kabiłou. Sa starany Kabiłou šmat zabitych i ranienyh; badaj hiszpancy ich zwajujuć.

**Kitaj.** U hetym hadu u Kitaj zawiedzien kanstytucyjny paradak. Uwies Kitaj padzielen na kolki prawincij (abłaściej); kožnaja prawincija budzie mieć svoj prawincijalny Parlament (Dumu) katory budze zawiedywać haspadarkaj prawincii; razhladać i začwierdzać zakony swajej prawincii i mieć dahład nad sudami.

U ahulna hasudarstwienych

sprawach, prawicielstwa budzie radzicca z prawincialnymi parlamentami.

— Zahraničnyje hazety što raz čaściej pišuć ab wajennyh pryhatoŭleńniach Kitaja. U stolicy Kitaja Pekini adbywałasja niedatna patajnaja rada wyżejšych aficerou Kitajskaho flota. Pałki kitajskije, što stajać nad Amuram i Sangaraj (rekami hraničašćymi z Rasiej), pabolšujuć. Suprociŭ hor. Błakowieščenska pabudawali mocnyje akopy.

**Japonija.** Ab tym, što wajna pamieź Japoniej i Rasiej moźe wyjšci, pišuć ũžo piecierburhskije hazety. U Piecierburhu chodziać čutki, što byccam Japonija nahawarywała Rasieju cicha zrabieć pamieź siabie razdziel mandźuryi katoraja należyć da Kitaju. Nie atrymaŭšy ad Rasiei atpowiedzi, Japonija robić wialikije pryhataŭleńnia, kab samoj zawajewać Mandźuryju.

## Bielaruskaja Wydaŭnickaja Supolka

„ZAHLANIE SONCE i ũ NAŠE WAKONCE“

Piecierburh, W. O. 4 linija d. 45. kw. 16.

Pradaje swaje i čużyje bielaruskije wydaŭnia ruskimi i łacinskimi literami, a takźe wysyła je i druhije kniźni u roznym mowach. Zakazy spoŭniaje skora i dobra. Kniharniam sa swaich wydaŭniaŭ robić balšuju skidku na bielaruskije knihi. Katałoh bielaruskich knih wysyła je biezplatna. — Pryjmaje da druku bielaruskije rukapisy pażytkowych dla narodu knih. — Prosić prysyłać zaraz da druku bielaruskije noty s pieśniami. Wyšla tolki što z druku: Wiečarnicy Marcinkiewiča.

Redaktor-Wydaŭca **A. Ulasou.**

Drukarnia M. Kuchty Dwarcowaja, d. № 4.